

PROTOKÓŁ NR V/XXIV/16 z XXIV UROCZYSTEJ SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO V KADENCJI

(25.05.2016 r. – Sala Sejmu Śląskiego, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego
w Katowicach, ul. Ligonja 46)

1. Otwarcie sesji – godz. 10⁰⁵ – radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący** – otwieram XXIV uroczystą sesję Sejmiku Województwa Śląskiego V kadencji ! Serdecznie witam gości przybyłych na dzisiejszą sesję, która odbywa się w ramach *IX Metropolitalnego Święta Rodziny*. Witam przedstawicieli duchowieństwa w osobach: Jego Ekscelencji Księdza Arcybiskupa Wiktora Skworca, Metropolity Katowickiego oraz księdza radcy Henryka Reske, przedstawiciela Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Niemniej serdecznie pragnę przywitać prof. dr. hab. Wojciecha Świątkiewicza, Dyrektora Instytutu Socjologii Uniwersytetu Śląskiego, a na ręce Pana Profesora składam przywitanie dla całego środowiska akademickiego. Bardzo serdecznie witam Panią Małgorzatę Mańkę-Szulik, Prezydent Zabrza, Przewodniczącą Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, koordynator *Metropolitalnego Święta Rodziny*. Na ręce Pani Prezydent chciałem złożyć powitania dla całego środowiska samorządowego. Ponadto witam serdecznie przybyłych posłów na Sejm RP: Panią Barbarę Chrobak oraz Pana Piotra Pyzika, a także Panów Senatorów: Krystiana Probierza, Wojciecha Piechę oraz Arkadiusza Grabowskiego. Witam zgromadzonych przedstawicieli organizacji pozarządowych z terenu województwa śląskiego działających na rzecz rodziny, witam także członków zespołu zadaniowego ds. rodziny, którzy brali udział w aktualizacji *Strategii Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na lata 2006-2020* oraz członków zespołu ds. opracowania projektu *Wojewódzkiego Programu Wspierania Rodziny i Systemu Pieczy Zastępczej na lata 2016-2020*. Niemniej serdecznie witam Dyrektorów jednostek organizacyjnych Województwa, w tym placówek edukacyjnych. Witam Zarząd Województwa Śląskiego na czele z Panem Marszałkiem Wojciechem Saługą. I na końcu witam gospodarzy tej sesji, czyli Państwa Radnych – jak najbardziej serdecznie ! ... Prosiłbym teraz inicjatorkę tej sesji, *spiritus movens* tego wydarzenia, Panią Radną Urszulę Koszutką o parę słów wprowadzenia.

- **radna Urszula Koszutska** – Czcigodny Księżu, tutaj ukłony w stronę Archidiecezji, Czcigodny Panie Profesorze, Panie Marszałku, Panie Przewodniczący, Drodzy Samorządowcy i Parlamentarzyści ! Przepraszam za

to może nieprecyzyjne powitanie, ale dziś jest dzień wyjątkowy, zastanawiałam się bardzo długo nad tym skąd taka myśl, skąd taka idea stworzenia specjalnej sesji, czy specjalnej konferencji poświęconej *Metropolitalnemu Świętu Rodziny*. Jestem tą osobą, która miała przyjemność uczestniczyć w tym święcie od samego początku, od samego zarania, obserwowałam jak to święto pączkuje, jak pozostałe gminy, miasta, organizacje pozarządowe, ale także my mieszkańcy zaczynamy angażować się w to święto z taką nadzieją, że poprawią się nasze relacje międzyludzkie, a te relacje spowodują, że nasza rodzina będzie funkcjonowała lepiej. Od dwóch lat mam przyjemność uczestniczyć w komisjach Sejmiku, na których również spostrzegam, że radni są bardzo zainteresowani losem rodziny i często zastanawiają się na poprawę mechanizmów śląskich instytucji w takim zakresie aby nasza rodzina funkcjonowała lepiej. Jak ten pomysł się pojawił, jak zaczął kiełkować, zwróciłam się do Pana Przewodniczącego Sejmiku, ale także do Pana Marszałka z prośbą o akceptację i chciałam serdecznie podziękować, że obaj panowie wyrazili chęć uczestniczenia w tym przedsięwzięciu, ale także służenia radą i patronatem. Serdecznie za to, Panie Marszałku i Panie Przewodniczący, dziękuję ! Proszę Państwa ! Aby rodzina mogła się rozwijać potrzebne jest współdziałanie wielu podmiotów. Zdajemy sobie sprawę wszyscy, że takim głównym podmiotem, który jest odpowiedzialny za rodzinę za pewno jest państwo, ale też samorządy wojewódzkie, samorządy lokalne, organizacje pozarządowe, ale też zakłady pracy i związki zawodowe. Już ta ilość podmiotów angażujących się w temat rodziny pokazuje bardzo wyraźnie że narzędzia, techniki i metody, które stosujemy są bardzo różnorodne i że te metody mają różny skutek, różną możliwość stworzenia pewnych efektów. Ważne jest to abyśmy my wszyscy zgromadzeni na tej sali, którzy mają na myśli dobro rodziny, chcą w to dobro w jakiś sposób się zaangażować, widzieli że ta skuteczność, ona ma ogromne znaczenie, ale tylko w tej sytuacji kiedy zaufamy tej rodzinie i pozwolimy rodzinie na coś takiego, że ona sama, być może przy pewnym wsparciu wszelkich podmiotów, odnajdzie swoją drogę do poprawy trudnej sytuacji, bo przecież wszyscy wiemy, że zarówno my, jak i rodzina rozwija się poprzez kryzysy. Warto wtedy zwrócić uwagę na taki kryzys, w który być może należy się włączyć i wtedy to pozwoli nam na rozwinięcie działań rodziny w sposób już bardziej pełny. W ubiegłym tygodniu, Panie Marszałku, odbył się *Europejski Kongres Gospodarczy*, który był przepełniony różnymi sesjami, ciekawymi tematami. Jednym z takich tematów, który mieliśmy przyjemność wysłuchać, to była dyskusja dotycząca wyzwań regionów i z tych wyzwań, które się bardzo mocno pojawiały była sprawa demografii oraz depopulacji. Statystyka mówi mocno i wyraźnie, iż wskaźnik dzietności w naszym kraju to jest 1,29, natomiast wskaźnik dzietności w województwie śląskim jest nieco niższy i wynosi 1,26, dlatego uważam, że tego typu myślenie żeby zająć się demografią ma ogromne znaczenie. To jest tym bardziej ważne, iż badania

Polaków wskazują, iż panuje powszechne przekonanie, że największą wartością i szczęściem, które można osiągnąć w życiu odbywa się poprzez rodzinę i badania również wskazują, iż Polacy deklarują chęć posiadania dzieci, przynajmniej dwójkę. Gdyby tak było, gdyby się udało spełnić te marzenia Polaków, być może problem dzietności i problem demografii byłby w naszym kraju inny, zatem powstaje pytanie co możemy zrobić wszyscy, wszystkie podmioty będące dzisiaj na tej sali, aby stworzyć taką rzeczywistość dla polskiej rodziny żeby mogła lepiej zafunkcjonować. Od lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku toczy się taka publiczna debata dotycząca problemów rodziny. Mówi się o tym czego potrzebuje rodzina, mówi się o kryzysie rodziny, mówi się o przemianach rodziny. Ja mam takie przekonanie, że tak jak my wszyscy, rodzina również wykorzystuje to co dostaje z rzeczywistości, czyli zaczyna dostosowywać się do takich społecznych, ekonomicznych możliwości, które gdzieś tam pojawiają się w otoczeniu. Dlatego warto się zastanowić czego potrzebuje nasza śląska rodzina, aby mogła wykorzystać swoje marzenia, wykorzystać swoje plany. Warto debatować, warto dyskutować, warto podejmować dyskusje wśród tych licznych podmiotów, dlatego dzisiaj na sali zebrani są przedstawiciele różnych instytucji, ale też kościoły różnych wyznań – miejmy nadzieję, że to dzisiejsze spotkanie zainicjuje, rozpocznie dużą debatę o śląskiej rodzinie, która zakończy się takim celowym działaniem, zintegrowanym systemem, siecią pomocy dla różnych mieszkańców naszego Śląska, która poprawi funkcjonowanie rodziny. Dziękuję Państwu za przybycie, dziękuję wykładowcom za przyjęcie zaproszenia na dzisiejszą sesję oraz dziękuję Kancelarii Sejmiku za trud organizacyjny, który podjęła żeby Państwa tutaj dzisiaj zaprosić i abyśmy wszyscy mogli w tej dyskusji uczestniczyć. Serdecznie dziękuję...

2. Rodzina jako kulturowa wartość:

- **prof. dr hab. Wojciech Świątkiewicz, Dyrektor Instytutu Socjologii Uniwersytetu Śląskiego** – Wasza Ekscelencjo, Czcigodni Księża, Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Panowie Posłowie, Senatorowie, Wszyscy Dostojni Goście ! Ja również bardzo dziękuję za to zaproszenie, za możliwość przedstawienia swojej wypowiedzi, którą zatytułowałem jak to już zostało zapowiedziane – *Rodzina jako kulturowa wartość*. Chcę to swoje krótkie przedłożenie w czterech punktach przedstawić. Pierwszy – *kultura jest kultem wartości*, drugi – *przemiany rodziny współczesnej*, trzeci – *spór o kształt rodziny jest sporem o kształt społeczeństwa* i czwarty – *rodzina jako wartość jest wyborem kulturowym*. Rozpoczynamy świętowanie, świętowanie rodziny tą sesją [w ramach] *IX Metropolitalnego Święta Rodziny*. Święto i świętowanie

w każdej kulturze jest czasem szczególnym, bowiem łączy się z radosnym przeżywaniem najważniejszych wydarzeń, tak w życiu prywatnym, jak i społecznym, zbiorowym, indywidualnym. Święto to czas celebracji wartości podstawowych, fundamentalnych – moglibyśmy powiedzieć założycielskich życia społecznego, a kulturę wśród rozmaitych określeń możemy opisać jako kultywowanie wartości. Kultura jest kultem wartości. Każde społeczeństwo tworzy się wokół wspólnoty celów, zadań, które ludzie razem chcą osiągać, wokół wspólnoty myślenia, wokół właśnie wspólnoty wartości. Te wartości leżą u podstaw naszych działań, zarówno wtedy kiedy uzasadniają nasze wybory, jak i wtedy kiedy projektujemy nasze aktywności życiowe ku określonym wartościom, a czas święta, czyli ten czas, w którym teraz jesteśmy, służy temu byśmy sobie znaczenie tych wartości, ich rolę i funkcję, przypomnieli. Niekiedy kulturę porównuje się do zwierciadła, w którym człowiek może siebie oglądać we własnych wytworach, w literaturze, w sztuce, w muzyce, ale także właśnie w kształtach społeczeństwa, we wzorach życia społecznego, w postaciach rodziny. Święto jest też swoistego rodzaju czasem zatrzymania, czasem kiedy to zwierciadło kultury jest bardziej wyraziste, lepiej w nim można dostrzec to co jest ważne albo odnaleźć to co zostało odsunięte na dalszy plan, zmarginalizowane, czy też zniekształcone. Święto jest też czasem celebracji pamięci, która buduje tradycję i tożsamość. Gdy społeczności tracą umiejętność świętowania, to wkraczają w etap dezintegracji, rozpadu, zamierania. Kultury umierają tak jak umiera człowiek. Święto więc służy odnowieniu i umocnieniu więzi społecznych, doświadczeniu wspólnoty i kulturowej tożsamości, zarówno wielkich społeczności takich jak gmina, naród, państwo, kościół, ale też i małych, wśród których na szczególną uwagę zasługuje właśnie rodzina. Rodzina jest tą wartością założycielską, fundamentem społeczności narodowej, państwowej, czy kościelnej, a świętowanie i celebrowanie jej znaczenia i roli, społecznych funkcji jest działaniem na rzecz zachowania naszej kulturowej tożsamości. Z całą pewnością możemy powiedzieć, że nie ma kultury bez wartościowania i oceniania, podobnie jak w najbardziej prozaiczne i codzienne oraz najbardziej wzniosłe i odświętne przejawy naszego życia jednostkowego czy zbiorowego wpisany jest wybór. Nawet jeśli w jakiś sposób próbujemy unikać wyborów – wybieramy. Nawet jeśli zapominamy o wartościach, to one są w nas stanowiąc treść podejmowanych przez nas działań, profilując naszą osobowość, projektując aktywność w życiu społecznym, prezentując postawy wobec życia ludzkiego, wobec roli i funkcji rodziny, wobec znaczenia suwerenności narodowej, zatem dokonujemy zawsze wyborów wartości. Rodzina jako wartość jest głęboko wpisana w mentalność naszego społeczeństwa. Rodzina zbudowana na związku kobiety i mężczyzny, na relacjach pokrewieństwa z dziećmi, zwykle określana była jako wspólnota osób, najważniejsza postać życia społecznego, grupa podstawowa dla każdego społeczeństwa, ośrodek przekazywania życia, kultury życia, posiadający decydujące znaczenie w

kształtowaniu osobowości społecznej każdego człowieka. Tradycja, obyczajowość, normy religijne definiowały społeczne oczekiwanie odnoszące się do drogi człowieka, drogi życia. Rodzina i wszystkie te rodzaje zachowań społecznych, które się z nią bezpośrednio wiązały, a więc jej stabilność, czy też sakramentalny wymiar, tworzyły naturalny i oczywisty świat życia społecznego, podstawową rzeczywistość kultury, która raz na zawsze stawała się w biografii życia jednostkowego symbolicznym układem odniesienia, zarówno wtedy, kiedy człowiek w swoim dorosłym życiu te doświadczenia rodzinne, ten kapitał rodzinny rozwijał, budował coraz mocniej i silniej, jak i wtedy, kiedy mu zaprzeczał, odrzucał, marginalizował. Odmienne losy biograficzne znajdowały usprawiedliwienie w konsekracji ról religijnych, jednostkowych własnościach osobowościowych, czy też w nietypowości sytuacji społecznych. Omijanie nakazów rodzinnej moralności, nawet jeśli przybierało formy statystycznie znaczące, nie kwestionowało ich znaczenia i istoty rodziny. Można powiedzieć, że w tym tradycyjnym rozumieniu, do którego się tak chętnie lubimy odwoływać, droga człowieka wiodła przez rodzinę – tak można by określić ten sens pojmowania rodziny jako wartości. Dawniejsze badania socjologiczne dość jednoznacznie podkreślały, że zorientowanie na rodzinę jako wartość sprawiało, że była ona postrzegana jako rodzaj rozszerzonej osobowości, grupa odniesienia, w perspektywie której człowiek kreował własne losy. Tak silne umocowanie rodziny w hierarchii wartości było konsekwencją doświadczeń historycznych, politycznych. Na Śląsku bardzo wyraźnie to widać, mówimy o rodzinie śląskiej jako pewnym typie kulturowym, jako tym ognisku orientacji kulturowej, rdzeniu kultury. Rodzina tak była więc nazywana: oaza kulturowa, nisza, twierdza gwarantująca zachowanie prywatności życia, intymności, swobody myśli i poglądów – *twierdzą nam będzie każdy próg*, to z *Roty*, być może starsi ją lepiej pamiętają niż młode pokolenie. Ogromną rolę w podtrzymywaniu takiej funkcji rodziny odgrywał kościół, który budował swoją eklezjologię na umocnieniu rodziny jako twierdzy broniącej przez laicyzacją, sekularyzmem, ateizacją i byśmy mogli dookreślać przed bezbożnym internacjonalizmem, komunizmem, czy ubieraną w rozmaite kostiumy nowoczesności ideologią neomarksizmu. We współczesnej mentalności polskiego społeczeństwa zachodzą bardzo duże i szybkie zmiany, są one uwarunkowane wieloma czynnikami, wśród których trzeba pewno wymienić czynniki wewnętrzne, partykularne, krajowe, powiązane z trudnym etapem przeobrażeń politycznych, gospodarczych jakich doświadcza państwo, a także czynniki zewnętrzne, do których zaliczyć można politykę ludnościową międzynarodowych organizacji, a przede wszystkim przeobrażenia makrokulturowe i ich wpływ na zmiany mentalności, na zmiany stylów życia. Ta uprzywilejowana pozycja rodziny, o której przed chwilą starałem się powiedzieć, w systemie wartości polskiego społeczeństwa ulega przeobrażeniom i są to przeobrażenia nakierowane na osłabienie jej funkcji i

roli w życiu indywidualnym i społecznym. Rodzina w Polsce, także w Europie doświadcza kryzysu sensu rodzinności. Ich wyrazem są m.in. wciąż rosnące wskaźniki rozwodów, mówi się o banalizacji rozwodów jako właściwości mentalności społecznej, zmniejszające się wskaźniki zawierania małżeństw, trwały spadek liczby urodzeń, rozpad więzi międzypokoleniowych, wzrost liczby urodzeń pozamałżeńskich, także szeroka społeczna akceptacja dla tzw. *alternatywnych form rodziny*. Kiedy wszyscy mówią o rodzinie, to wcale nie znaczy, albo nie musi oznaczać, że pojmują ją jako trwały związek mężczyzny i kobiety, wspólnotę osób poszerzoną o związki rodzicielskie i wypełniającą ważne funkcje w rozwoju osobowym i społecznym swoich członków. Szczęście rodzinne i rodzinna miłość rozkładane są często w praktyce na kolejno zawierane małżeństwa, a ogarniane są nimi i takie rodziny, w których już nikt nie jest ze sobą spokrewniony, a zmartwieniem aktualnej żony czy męża jest samoocena statusu zajmowanego wśród poprzednich mężów, żon, narzeczonych, a nawet teściów pozostających w stałych społecznych relacjach. Czytelnicy kolorowych czasopism dowiedzą się, że wszyscy mamy skłonność do kochania wielu osób naraz i że jest to sposób na umocnienie poczucia własnej atrakcyjności, a *poliamoryczność* w niektórych kręgach staje się modnym związkiem. Kondycja moralna, kulturowa, polityczna, gospodarcza wielkiego społeczeństwa zależy bezpośrednio od tego jaka jest rodzina, jaka panuje w niej atmosfera emocjonalna, jakie wartości ceni, a jakie odrzuca, jakie cele stawia przed swoimi dziećmi, jak rozwiązuje własne problemy, jak buduje swoją wspólnotę, jak łagodzi konflikty wyrastające ze zmęczenia trudnościami życia codziennego. Możemy z całą pewnością powiedzieć, że wielkie społeczeństwo jest zależne od rodziny, ponieważ ostatecznie od niej, czyli od wielu tysięcy, czy milionów rodzin, jakie tworzą społeczeństwo zależy to czy jego makrosocjalne cele zostaną urzeczywistnione, czy też spotkają się z bardziej czy mniej czynną dezaprobatą. W rodzinie więc jak w soczewce kumulują się wszystkie problemy społeczeństwa. Upowszechniające się w kulturze współczesnej ideologie subiektywistyczne, czy relatywistyczne, odrzucające obiektywność prawdy i dobra, traktowane są jako podstawy teoretycznie ugruntowane, domagające się pełnego uznania społecznego. Świadomość względności norm i wartości, symboli, wzorów zachowań rozlewa się w szerokie kręgi, a Jan Paweł II, papież, który był znakomitym obserwatorem jego współczesności, naszej współczesności, procesy te określił mianem kwestii kulturowej XX wieku. Człowiek nie chce przyjąć w prosty sposób dziedzictwa wieków, odrzuca sytuację powoływania się na autorytety, za którymi stoi wielowiekowa tradycja. W sytuacji odrzucenia tradycji wzorce życia nie muszą już być dziedziczone, lecz zasadniczo mogą być tworzone według własnej, indywidualnej, subiektywnej reżyserii. Wybór już nie tylko jest szansą, ale też swoistego rodzaju imperatywem, zwłaszcza w rozległej sferze moralności rodzinnej. Oznacza on wyzwolenie od niezmienności i trwałości zasad, ich indywidualizację, a przede wszystkim subiektywizację.

Wartością autoteliczną, tą samą w sobie, staje się relatywizm. Jego wymiernym wskaźnikiem są m.in. dane opublikowane całkiem niedawno przez WHO, z których wynika, że rocznie dokonuje się w świecie 56 mln aborcji. W sytuacji aksjologicznego rozwichrzenia sens rodziny jako podstawowej instytucji społeczeństwa i dojrzewania osobowości poddany zostaje w wątpliwość. Upowszechniane jest przekonanie, że rodzina naturalna staje się w nowoczesnym społeczeństwie zbędna, a zmniejszające się znaczenie rodziny ułatwia indywidualizację i rozwija zróżnicowanie gustów oraz tolerancji dla różnych stylów życia, co skutkuje rozwojem, jak to się określa w niektórych tekstach socjologicznych, *nowej kultury politycznej*. Jako społeczeństwo porzucamy opresyjny model społeczeństwa losu, a z trudem budujemy społeczeństwo wyboru – taki jest kierunek kulturowych przemian. Rodzina w jej tradycyjnej od wieków sprawdzonej postaci jako wartość staje się kulturowym wyborem, nie losem. W takim kontekście chciałbym przywołać bliski nam przykład zapisów zamieszczonych w *Strategii Polityki Społecznej Województwa Śląskiego*. Jako pierwszy cel strategii w naszym województwie uznano właśnie tworzenie warunków do powstawania i właściwego funkcjonowania rodziny, zapewniające prawidłowy rozwój i opiekę wszystkim jej członkom, promowanie rodziny jako naturalnego środowiska rozwoju. Cel ten ma być realizowany przez wiele działań, m.in. przez promowanie pozytywnego wizerunku rodziny, jej roli w życiu społecznym, kreowanie pozytywnych ról rodzinnych oraz umacnianiu wartości rodziny. Wsłuchajmy się w teksty, wczytajmy się w teksty, wsłuchajmy się w audycje telewizyjne, radiowe jak rodzina, kiedy się pojawia, funkcjonuje jako model opresyjnego życia, więc w tych wyborach podejmowanych w aktualizacji polityki społecznej województwa śląskiego jest też mowa o promowaniu rodzinności jako stylu życia, zwiększaniu świadomości społecznej i promowaniu działań na rzecz godności i obrony praw dziecka, przeciwdziałanie negatywnym stereotypom i dyskryminacji rodzin wielodzietnych. To są wybory – te wybory mamy zapisane w *Strategii Polityki Społecznej Województwa Śląskiego*. Wybór rodziny jako kulturowej wartości to nie tylko pomoc socjalna, dobre ustawy i rozporządzenia zachęcające do zakładania rodziny i wychowania dzieci, chociaż są one niezwykle ważne, a wiele z nich nie sprzyja rodzinie. Nie da się jednak w ustawach zapisać wszystkiego, nie da się zapisać szczęścia rodzinnego, nie da się zapisać miłości, więc wybór rodziny to przede wszystkim wybór kultury prorodzinnej, czerpiącej z dobrych wzorów tradycji, może wbrew i na przekór modnym, sezonowo modnym, tendencjom i stylom życia. Idea wiodąca *Metropolitalnego Święta Rodziny* jest znakomitym wzorem takich działań. Toczący się dzisiaj także w Polsce ostry, nie przebiegający w środkach spór o kształt rodziny i miejsce dziecka jest więc sporem o wybór wartości. Nie jest obojętne jak budowane będą stosunki społeczne, czy będą one sprzyjały rodzinie i rodzinności poprzez pomnażanie w rodzinie i poprzez rodzinę

kapitału społecznego i kulturowego człowieka, jednostki i zbiorowości, czy też raczej nakierowane będą na akcentowanie roli jednostek uwolnionych od rodzinnych relacji, lękających się zaciągania hipotek i trwałych emocjonalnych zobowiązań lub będą promowały tzw. *alternatywne formy małżeństwa* i rodzinną *nową kulturę polityczną*. Ujęła mnie swoją prostotą, trafnością stawianych tez, nagłośniona niedawno w katolickich mediach wypowiedź jednego ze śląskich księży, który tak o rodzinie powiedział: *rodzina jest na wszystkie czasy. Czy św. Józef miał łatwo ? Czy ojciec Karola Wojtyły żył w łatwych czasach ? A kiedy były dobre czasy ? Rozwiązaniem na wszystkie czasy jest rodzina, silna Bogiem rodzina – dodawał – która dopiero zmienia świat i czas, a nie na odwrót*. To rodzina ma zmieniać świat – żeby w Polsce zapanowała moda na rodzinę, to dobra teza, osłuchaliśmy się nią od niedawna. W refleksji nad obecnością kościoła w życiu społecznym, w życiu człowieka, dobrze zadomowiona jest od czasów Jana Pawła II taka teza: *człowiek jest drogą kościoła*. Otóż myślę, że jest uprawniona, w kontekście tego rozpoczynającego się *IX Metropolitalnego Święta Rodziny*, taka analogia: *rodzina jest, albo powinna być, drogą państwa i samorządu*. Wybór rodziny i troska o rodzinę jako kulturową wartość jest troską o kondycję kulturową gminy, narodu, państwa, kościoła też. Dziękuję Państwu !

3. Samorząd dla Rodziny:

- **Pani Małgorzata Mańka-Szulik, Prezydent Zabrze, Przewodnicząca Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, koordynator Metropolitalnego Święta Rodziny** – Szanowny Panie Przewodniczący, Czcigodny Metropolito, Czcigodni Kapłani, Szanowni Państwo Radni, Drodzy Zaproszeni Goście ! Pozwólcie też Państwo, że w sposób szczególny ukłonię się samorządowcom, którzy tak licznie dziś na tej sali się zgromadzili żeby z jednej strony wysłuchać tego co w naszych sercach w kierunku rodziny dedykujemy, ale też żeby wzmocnić to moje wystąpienie i pokazać jak wiele samorząd dla rodziny robi, z jakim zrozumieniem rodzina spotyka się w samorządzie. Szanowni Państwo ! Myślę, że już w tej chwili padło tyle ważnych zdań i myśli na temat rodziny, że pozwólcie Państwo, że zacznę jednak od podziękowań. Dziękuję najpierw Panu Przewodniczącemu, że wśród wielu ważnych zadań, którym poświęca czas nasz Sejmik znalazł się temat rodziny. I tu chcę serdecznie podziękować Pani Radnej Urszuli Koszutskiej, że z taką determinacją i konsekwencją doprowadziła do tego, że i na tej sali mówimy o rodzinie. Jak widzimy naukowcy mówią o rodzinie, jak widzimy kościół poświęca wiele miejsca rodzinie. Samorząd lokalny realizuje wiele zadań, które mają ułatwić rodzinie codzienność, ale myślę, że tylko wtedy kiedy będziemy mówili razem jednym głosem, to myślę, że ta rodzina, która przecież powinna budować naszą śląską rzeczywistość, naszą polską rzeczywistość, będzie silna i będzie

nie tylko realizowała te zadania, które na nią nakładamy, ale myślę, że z tych rodzin wyjdą najlepsi politycy, najlepsi kapłani, najlepsi samorządowcy, najwspanialszy ludzie. Szanowni Państwo ! Na pewno mieliśmy wielokrotnie okazję wczytywać się w wystąpienia Pana Profesora – publikacje Pana Profesora są bardzo znane i myślę, że tym wystąpieniem Pan Profesor zebrał te wystąpienia w te bardzo ważne przemyślenia, które nam zaprezentował. My samorządowcy powinniśmy realizować zadania, które właśnie tą rodzinę mają wzmacniać. I tak w roku 2007, niektórzy z Państwa na tej sali pamiętacie, to z inicjatywy z Metropolii Śląskiej, z inicjatywy Księdza Arcybiskupa samorządowcy, politycy, ludzie mediów zostali zaproszeni do tak naprawdę św. Jacka Odrowąza w 750. rocznicę śmierci, a myślę, że najważniejszym momentem było to nasze spotkanie na tym szlaku już historycznym z naszym największym rodakiem Janem Pawłem II, choć oczywiście spoglądał na nas z innej rzeczywistości. Na tej pielgrzymce dyskutowano nad wieloma problemami społecznymi, politycznymi, ale myślę, że w sposób szczególnie przy grobie Jana Pawła II przebijała myśl o rodzinie, bo przecież ten największy Polak wołał do nas wielokrotnie, wołał do nas przy okazji różnych pielgrzymek i przy okazji różnych spotkań, tak też w Madrycie w 1988 roku również wołał do nas: przyszłość Europy idzie przez rodzinę. Myślę, że jak wielokrotnie homilie się słucha, wypowiedzi bierze się ze sobą i często odstawia się je na półki jak dobre książki, tej myśli nie da się odłożyć na półkę, tej myśli nie można położyć na boku, tą myśl trzeba realizować. I właśnie tam w Rzymie przy grobie Jana Pawła II dzieliłam się refleksją z śp. Senator Krystyną Bochenek, właśnie troską o rodzinę, troską o kondycję polskiej rodziny. Już Pani Radna w swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na problem demografii. Szanowni Państwo ! Co takiego się dzieje, że nasza polska, nasza śląska rodzina wyjeżdżając za granicę nie opiera się przed przyjęciem dwójki, czy trójki dzieci do swojej rodziny. Co takiego się dzieje, że nasi młodzi ludzie często wiążą swój los z innym kawałkiem ziemi niż ta polska, niż ta śląska ziemia. Dlatego my tu w Sejmiku, w samorządach lokalnych, ale przede wszystkim w tym kraju jesteśmy odpowiedzialni za to jakie stworzymy podwaliny pod bytowanie naszej rodziny. I oczywiście samorządowcy realizują zadań wiele, ale postanowiliśmy tu właśnie w metropolii, tu właśnie na Śląsku pokazać to co mamy najcenniejszego. Wśród wielu wartości, bo przecież Państwo doskonale wiecie nasza praca dla metropolii, nasza walka o ustawę metropolitalną, to nic innego jak praca po to żeby pokazać to co na Śląsku mamy najcenniejszego, ale w maju chcemy zwrócić naszą uwagę i nasze oczy w jedną stronę, w stronę rodziny, bo mając świadomość, że *przyszłość Europy idzie przez rodzinę* chcemy zapromować tak rodzinę, jak naszą śląską ziemię. Tak więc postanowiliśmy zrealizować program, który trwa od 9 lat i jestem przekonana, że przy życzliwości tak władz samorządowych, jak przy życzliwości i opiece Księdza Arcybiskupa, a też naszych kapłanów, ale też przy ogromnym zaangażowaniu

samorządowców wierzę, że ten program będzie dalej kontynuowany. Ten program ukierunkowany na wartości związane z rodziną, na macierzyństwo, ojcostwo, wychowanie dzieci, utrwalenie więzi międzypokoleniowych, na wzmacnianie wspólnoty tej najmniejszej komórki, na angażowanie samorządu gmin i powiatów na realizowanie ważnych zadań. Tak więc Szanowni Państwo, myślę, że my samorządowcy w ostatnim czasie zaproponowaliśmy programy, które, wierzę, są u podstaw kolejnych dużych, tych ogólnopolskich programów. To na Śląsku zaczęliśmy tworzyć: *Rodzina na 5+*, *Karta Seniora*. W Zabrze w tym roku pokusiliśmy się o jeszcze jeden program, o abolicję czynszową. Ksiądz Arcybiskup nadał bardzo trudne, ale bardzo cenne zawołanie naszym tegorocznym metropolitalnym dniom rodziny – *rodzina miłosierna*. Skoro mamy tym miłosierdziem zaszczerpić innych, to musimy najpierw zacząć od siebie. Samorząd zabrzański widząc problemy wielu rodzin zaproponował abolicję czynszową dla tych, którzy od wielu lat nie potrafią wyjść z tego impasu. Szanowni Państwo ! Myślę, że samorządy bardzo umiejętnie koordynują te zadania, które płyną nie tylko z programu województwa śląskiego, ale z programu rządowego i myślę, że program 500+ jest takim dobrym przykładem tego co wspólnie udało nam się zrobić – ten program rządowy, który ma nie tylko pomóc rodzinie, ale ma wesprzeć rodzinę, to program przed którym samorządy nie tylko się nie uchylają, ale skutecznie, umiejętnie realizują. Jeśli spojrzeć na zabrzańskie podwórko to ponad 5,5 tys. rodzin otrzymało już wsparcie za kwotę 5 mln zł. Myślę, że wszystkie nasze samorządy temu programowi poświęciły wiele uwagi, bo przecież być może ten program spowoduje, że zapytany młody człowiek niekoniecznie wybierze Anglię, Niemcy, czy Francję na miejsce zakładania swojej rodziny. Być może tym programem będziemy mogli uzyskać to o co nam przecież tak bardzo chodzi, o to żeby rodziny pięknie na Śląsku się rozwijały, bo przecież na Śląsku rodzina zawsze była świętością. Szanowni Państwo ! Programów realizowanych dla rodziny jest bardzo wiele. Ja myślę, że nie będę o tych programach wspominała, bo przecież wszyscy w samorządach je znamy i realizujemy, ale myślę, że warto powiedzieć, że nasze *Metropolitalne Święto Rodziny* to z jednej strony promocja rodziny, ale z drugiej strony promocja naszej śląskiej ziemi. Kiedy spojrzycie Państwo na program tegorocznego *Metropolitalnego Święta Rodziny* to widzimy jak wiele jednostek, jak wiele samorządów włączyło się w to zadanie, w to świętowanie, które jest tak ważne, o czym powiedział Pan prof. Świątkiewicz. Jeśli nie będziemy umieli świętować, nie będziemy umieli zauważać tego co dla nas jest tak ważne. Tak więc Szanowni Państwo, od pięknego koncertu w Domu Muzyki i Tańca, poprzez uroczystą mszę św. w katedrze w Katowicach, ale poprzez wiele, wiele działań w naszej całej aglomeracji – biegi w Chorzowie, w Rudzie Śląskiej – pochylamy się nad rodzicielstwem zastępczym, w Mysłowicach będziemy mogli uczestniczyć w pięknym wielkim koncercie, na który zawsze przychodzi parę tysięcy osób, bądź jak Jezus spotykamy się w

naszych miastach: Siemianowicach Śląskich, Świętochłowicach, Rybniku, Tychach, Jaworznie. Myślę, że gdybym chciała wymienić całą tę długą listę działań trochę mogłabym Państwa zmęczyć. Nasze rodziny się nie męczą, nasze rodziny szukają dobrych dla siebie propozycji, a my samorządowcy chcemy przekazywać nie tylko dobre propozycje, ale też promować naszą śląską ziemię, bo proszę zauważyć, że tak naprawdę przez całą metropolię przeleje się ogrom dobrego, ogrom dedykowanych rodzinie programów, po które na pewno chętnie nasze rodziny jak zwykle wychodzą. Szanowni Państwo ! Przygotowania do *Metropolitalnego Święta Rodziny* zaczynamy w marcu w Bibliotece Śląskiej i muszę z satysfakcją powiedzieć, że już trochę nam zaczyna brakować miejsca w *Benedyktynce*, mimo, że jest to sala ogromna, w której mieści się kilkadziesiąt osób, ale 90 przedsięwzięć realizowanych przez nasze samorządy, przez nasze instytucje kultury, sportu, przez nasze jednostki, to myślę, że to program, nad którym warto pracować i który warto promować. Powtórzę raz jeszcze te słowa, które nas inspirują i niech inspirują dalej: *przyszłość Europy idzie przez rodzinę* i powtórzę raz jeszcze: *takie będą rzeczypospolite, jakie młodzieży chowanie*. W związku z tym pochylmy się nad tym małym Jasiem, żeby kiedyś w tych ławach zasiadł szanowny profesor Jan i zadbał o naszą polską rzeczywistość poprzez polskie, śląskie rodziny. Raz jeszcze dziękuję serdecznie za to, że Sejmik Województwa Śląskiego poświęcił jedno z ważnych spotkań właśnie rodzinie – dziękuję najserdeczniej !

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący** – bardzo dziękuję Pani Prezydent za to wskazanie tego samorządowego wsparcia dla rodzin. Myślę, że jako samorządowcy możemy tu nie być fałszywie skromni, bo jednak dla rodzin i z rodzinami, bo chyba to jest jeszcze ważniejsze, pracujemy i staramy się je wspierać...

4. Kościół dla Rodziny:

- **Ksiądz Arcybiskup Wiktor Skworec, Metropolita Katowicki** – Panie Marszałku, Panie Przewodniczący, pozdrawiam Zarząd Województwa Śląskiego, Panie i Panów Radnych, pozdrawiam samorządowców tu obecnych, przedstawicieli naszego parlamentu. Myślę, że także w szerszym sensie będę mówił o aktywności Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, bo nasze działania są analogiczne i zbieżne. Szanowni Państwo ! Kościół katolicki, kościół ewangelicki, kościoły tworzone są przez rodziny i są tworzone w rodzinie i mówimy, że kościół chce być *rodziną rodzin*, czyli wspólnotą. I dlatego kościół z natury swej zabiega o dobro rodziny i właściwie troska o małżeństwo i rodzinę znajduje się tym samym w centrum jego pastoralnej aktywności i działalności. Działania kościoła na rzecz małżeństwa przybierają charakter

pośredni i też bezpośredni, kiedy w sposób programowy i systematyczny zajmuje się on problematyką rodzinną. Chciałbym, Szanowni Państwo, zwrócić uwagę na to, że w tych pośrednich przygotowaniach do zawarcia związku małżeńskiego uczestniczy także szkoła, ale chodzi bardziej o te przygotowania bezpośrednie i na tym etapie właściwie już samotnym w tej aktywności pozostaje kościół, kiedy przygotowuje młodych ludzi do zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego. Troska o małżeństwo i rodzinę jest wyrażana w nauczaniu biskupów kościoła w Polsce, dostrzec ją można w różnych i licznych listach pasterskich, orędziach, odezwach, itd. Mając na uwadze społeczno-polityczną przestrzeń działania kościoła i jego poczucie współodpowiedzialności za polskie społeczeństwo biskupi polscy często podkreślają miejsce rodziny w społeczeństwie i jej podstawowe odniesienie do narodu i państwa, od poziomu życia rodziny i moralności zależy bowiem moralność społeczna i wspólne dobro narodu. Warto w tym miejscu także wspomnieć, że w tym duszpasterstwie rodzin zajmuje to świętowanie, promowanie rodziny – Pan prof. Świątkiewicz mówił właśnie o wartości świętowania – sama uroczystość Świętej Rodziny, na którą co roku przygotowywane jest orędzie episkopatu o małżeństwie i rodzinie. Treść tych orędzi stanowi swoistą katechezę narodową i swoistą pomoc dla duszpasterstwa rodzin. Podejmowane tematy dotyczą aktualnych problemów polskich rodzin oraz dają światło na całokształt pracy z rodzinami. Nasza konferencja wydała taki dokument *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie* – dokument ten przypomina nauczanie kościoła o wartości rodziny, analizuje sytuację rodziny w Polsce oraz zawiera apel o politykę rodzinną, czy prorodzinną w naszym kraju. Nie można, Szanowni Państwo, zapomnieć o tej posłudze myślenia ze strony kościoła na temat rodziny, chodzi o nauczanie i kształcenie, chodzi o kierunek nauki o rodzinie chociażby na Wydziale Teologicznym naszego Uniwersytetu Śląskiego. Chodzi o nauczanie i kształcenie – nauczanie, które zgłębia, porządkuje, wyjaśnia i uczy prawdy o małżeństwie i rodzinie najpierw w świetle objawienia bożego, a także w świetle innych nauk, chodzi o integralną antropologię. Można mówić o nieustannym świadectwie wrażliwości kościoła w Polsce na potrzebę rzetelnej formacji naukowej w posłudze wobec rodziny – istnieje od wielu lat właściwie możliwość odbywania specjalistycznych studiów, a potem pełnienia także posługi rodzinnego doradcy. Możemy jeszcze wspomnieć taką instrukcję Episkopatu Polski o przygotowaniu wiernych do sakramentu małżeństwa i życia rodzinnego, bo jak podkreśliłem kościoły pozostają niejako samotne w tym procesie przygotowywania młodych ludzi do zawarcia związku małżeńskiego. Kościół katolicki w Polsce zwraca szczególną uwagę na przygotowanie młodzieży do przeżywania narzeczeństwa, do zawarcia małżeństwa i do życia w rodzinie. Zgodnie ze wskazaniem adhortacji apostolskiej *Familiaris Consortio* i Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin, to przygotowanie też przebiega na trzech etapach: dalszym, bliższym i

bezpośrednim. Ma na celu stopniowe wprowadzanie w tematykę małżeństwa i życia w rodzinie ukazując jednocześnie chrześcijański pogląd na tę rzeczywistość. Jeśli chodzi o to przygotowanie bliższe, odnosi się ono do młodzieży ponadgimnazjalnej, ma być swego rodzaju formacją przed narzeczeństwem i zawarciem małżeństwa. Jego zadaniem jest pogłębienie wiedzy o małżeństwie i rodzinie, przysposobienie do międzyosobowego życia w małżeństwie i tutaj podejmujemy trudne zadanie uczenia komunikacji, bo młodzi ludzie nawet nie potrafią się ze sobą komunikować i dlatego to nie tylko to przygotowanie pośrednie, czy bezpośrednie podejmują duchowni, ale również przygotowują specjaliści z zakresu psychologii. Ten etap jest realizowany przy parafii przez roczną katechezę przedmałżeńską. Etap trzeci – przygotowanie bezpośrednie obejmujący spotkanie z duszpasterzem w kancelarii, odbycie katechez przedślubnych z zakresu teologii małżeństwa, etyki życia małżeńskiego, liturgii sakramentu małżeństwa oraz dwóch spotkań w poradni życia rodzinnego. Przy okazji chciałem zwrócić uwagę, że istnieje szeroka sieć poradni życia rodzinnego, właściwie każda parafia taką poradnię życia rodzinnego powinna mieć, która nie tylko zajmuje się osobami, które się przygotowują do zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego, ale wszystkimi, którzy chcą z tej poradni rodzinnej skorzystać. Bardzo często te poradnie także podejmują mediacje między małżonkami w przypadku konfliktów małżeńskich czy rodzinnych. W działalność pastoralną kościoła wpisują się również organizowane w ciągu roku katechezy głoszone systematycznie małżonkom i rodzicom, zwłaszcza z okazji chrztu ich dziecka i pierwszej komunii oraz sakramentu bierzmowania. To jest taki etap jeszcze umacniania związku małżeńskiego i rodziny. W posłudze nauczycielskiej kościoła na rzecz małżeństwa i rodziny ważne miejsce przypada również środkom społecznego przekazu, na szczególną uwagę zasługuje tutaj nasz katowicki *Gość Niedzielny* i *Mały Gość Niedzielny*. Pragnę przypomnieć, że *Gość Niedzielny*, jego cotygodniowy nakład oscyluje na wysokości 130÷150 tys. egzemplarzy. W roku 2003 ukazał się dokument Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin, który normuje prace kościoła katolickiego w Polsce, w posłudze rodzinie. Warto zauważyć choćby jeden z aspektów podkreślonych w dokumencie, jakże aktualny w obecnej polskiej rzeczywistości, czyli zagadnieniu uczenia patriotyzmu w rodzinie, cytuję: *w każdej rodzinie powinno się rozwijać cnoty obywatelskie, otwarcie na drugiego człowieka, pokochanie go, zdolność przebaczenia, solidność w życiu, rzetelność pracy, troska o dobro wspólne, pielęgnowanie patriotyzmu, poznawanie własnej historii, uczenie szacunku do innych narodów – w ten sposób będzie wychowywać się dojrzałych społecznie katolików, obywateli, ludzi, mądrych wyborców, a czasem przyszłych polityków zdolnych do pracy na rzecz rodziny i dla dobra wspólnego*. Wśród wielu zadań, jakie duszpasterstwo rodzin realizuje w Polsce należy wymienić nauczanie naturalnych metod planowania rodziny, obrona życia dziecka poczętego, wychowanie prorodzinne dzieci i

młodzieży, wprowadzenie obowiązkowego powszechnego przygotowania narzeczonych do małżeństwa i założenia rodziny, rozwój poradni życia rodzinnego, stworzenie domów samotnej matki oraz ośrodków adopcyjno-opiekuńczych. Do tego, Szanowni Państwo, dochodzi pomoc materialna i duchowa rodzinom w trudnych sytuacjach podejmowana przez *Caritas*, prawie w każdej parafii mamy takie punkty *Caritas*, czy to na szczęblu także diecezji. Nie bez znaczenia jest również kościelna oferta wakacyjna dla dzieci i młodzieży. Bardzo często wiele rodzin i rodziców, których nie stać na wspólne wyjazdy korzysta z takiej dość bogatej oferty kościołów żeby dzieci mogły spędzić wakacje poza swoim miejscem zamieszkania. Oprócz tych wymienionych już tu aktywności jest jeszcze wiele innych, nie będę ich szczegółowo omawiał, bo one dotyczą już bardziej specjalistycznej pomocy, różnych terapii, czy pomocy psychologicznej. Szanowni Państwo ! To zostało tutaj już powiedziane, wybrzmiało bardzo mocno na tej sali, że tu na Górnym Śląsku rodzina jest świętością, jest wartością i nasz kościół lokalny jest silnie związany z rodziną, bo tak jak wspomniałem to rodziny tworzą kościół, i ten kościół lokalny troszczy się o trwałość małżeństw i rodzin oraz o ich pomyślność. Jest to, Szanowni Państwo, dzisiaj bardzo ważne, bo jest to działanie pod prąd aktualnych trendów kulturowych. Popatrzmy na media, które promują niewierność, my promujemy wierność małżeńską, to nasze działanie prorodzinne uznajemy za priorytet we wszystkich dziedzinach, a wysiłki duszpasterskie zmierzają ostatecznie do tego, by rodzina stawała się *kościółem domowym*. To jest taki ideał, który był także ideałem ruchu *Światło-Życie* i twórcy ruchu ks. Franciszka Blachnickiego, który tu na Śląsku wyrósł i stworzył ruch, który jest obecny dzisiaj w całym naszym kraju i także poza jego granicami. Chodzi o to żeby rodzina była trwałą komórką społeczeństwa, gdzie przyszłe pokolenia uczą się dwóch podstawowych relacji – myślę, że to jest ogromnie ważne żeby człowiek w rodzinie nauczył się dwóch podstawowych relacji – do Boga i do drugiego człowieka. Jeśli się tego nie nauczy w domu rodzinnym, w rodzinie i nie podpatrzy niejako od rodziców, to będzie w jakimś sensie okaleczony. Na końcu chciałem jeszcze dodać, że wszystkie te działania, które podejmujemy jako oferty duszpasterskie są wolne od opłat, koszty ponoszą parafie, ponosi archidiecezja, a przez to są powszechnie dostępne. I na koniec metropolitalna ciekawostka – w ramach *Metropolii+*, są teraz modne takie programy, diecezje katowicka, opolska, gliwicka, bielsko-żywiecka, sosnowiecka utworzyły stronę internetową *ofertydlarodziny.pl*, na której umieszcza się wszelkie informacje i oferty dla narzeczonych, małżonków i rodzin, czyli o tym wszystkim co dzieje się na terenie naszych diecezji dla rodzin. Myślę że wkrótce do tej grupy *Metropolia+* dołączy także archidiecezja częstochowska. Szanowni Państwo ! Podzielałam pogląd Pana Profesora, że nie da się pewnych rzeczy ustawowo zapisać, ani zadekretować. Ja doświadczam tego, że nie można zadekretować gorliwości duszpasterskiej, nie da się, ale możemy promować takie właśnie

postawy. Nie da się zapisać ustawowo szczęścia rodzinnego, ale właśnie ważne jest stworzenie warunków do godnego życia i rozwoju dla rodziny i dlatego bardzo cenne jest to nasze współdziałanie. Szanowni Państwo ! Doczekaliśmy wspaniałych czasów, że w kwestii rodziny, małżeństwa, możemy wspólnie mówić jednym głosem – samorząd, kościół – więc możemy wspólnie mówić i możemy wspólnie działać. Pięknym przykładem jest to *Metropolitalne Święto Rodziny*. Bardzo Pani Prezydent Zabrzeza dziękujemy za to, że ponosi trud organizacyjny tego razem ze swoim urzędem i w jakimś sensie jest twarzą tego *Metropolitalnego Święta Rodziny* i naszego świętowania. Tak jak Pan Profesor powiedział, ciągle wierzymy, że w Polsce mimo tych kulturowych trudności nastanie moda na rodzinę – zależy to od nas wszystkich – i to na szczęśliwą rodzinę z wieloma dziećmi, także podzielam ten pogląd Pana Profesora, że toczące się dzisiaj w Europie, także w Polsce, ostre, nie przebierające w środkach spory o wartość życia ludzkiego, o kształt rodziny i miejsce dziecka, są w gruncie rzeczy także sporami o kształt gminy, narodu i państwa, kościoła też. Wierzymy, że silna Bogiem rodzina – bo jest ona instytucją nie z ludzkiego, tylko z bożego ustanowienia – będzie świat zmieniała i to co Pan Profesor powiedział, oby ta rodzina była nie tylko drogą kościoła, ale też była drogą państwa, samorządu. Tego sobie nawzajem życzymy i myślę, że tym życzeniem chciałbym zaapelować o dalszą współpracę, współdziałanie dla rodziny, dla także dobrego przygotowania młodych ludzi zawarcia związku małżeńskiego, żeby z większą odpowiedzialnością podejmowali decyzje całonocne o właśnie zawarciu związku małżeńskiego. Dziękuję Państwu za uwagę i chciałbym tylko szczególnie panom – nie przypominać, ale powiedzieć – że w niedzielę jest kolejny etap świętowania naszego święta – mężczyźni, młodzieńcy spotykają się w Piekarach. Serdecznie zapraszam do Piekar. Szczęść Boże !

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący** – bardzo dziękuję za ten kolejny aspekt, kolejne przedstawienie możliwości wsparcia rodziny, współdziałania z rodzinami – samorząd kościół – i ten apel o współdziałanie myślę, że bierzemy sobie do serca...

5. Śląskie dla Rodziny:

- **Marszałek Wojciech Saługa** – Panie Przewodniczący, Szanowni Parlamentarzyści, Szanowni Kapłani z Księdzem Arcybiskupem na czele, samorządowcy zaangażowani w to święto, przedstawiciele wszystkich jednostek zaangażowanych ! ... Wypada podziękować, już któryś raz, Pani Radnej Koszutskiej, że zgromadziła nas tu jej inicjatywa, i że *IX Metropolitalne Święto Rodziny*, a dla samorządu województwa pierwszy raz w tej formie, na razie takiej rozpoznawczej, ale też po twarzach samorządowców

widać, że dawno już to święto wyszło poza metropolię, a jeżeli zaangażujecie w to samorząd województwa, to musi się stać *wojewódzkim świętem rodziny*... Myślę, że województwo śląskie niczym nie różni się od innych części kraju jeśli chodzi o rodzinę i ten wykład Pana Profesora i później słowa wszystkich pokazują, że jesteśmy jako kraj, jako województwo, jako nasze miasta w jakimś miejscu. Ta rodzina pewnie mogłaby być lepsza, mniej dysfunkcyjna i naszym zadaniem, samorządowców, także wojewódzkich, jest tą rodzinę wspierać. Co robimy jako Samorząd Województwa Śląskiego, oprócz tego że jak Pan Profesor zauważył że mamy to w strategii wpisane jako pierwszy cel – za tym muszą iść jakieś czyny, z tym jest często gorzej, ale działamy. Uruchomiliśmy program *Śląskie dla Rodziny – Karta Dużej Rodziny*. Te karty oczywiście w wielu miejscach są w gminach, mamy też ogólnopolską kartę, ale Województwo Śląskie też przystąpiło do tego, wciągnęliśmy wszystkie jednostki nasze samorządowe aby w tym programie zaistnieć i dzisiaj staramy się promować, bo to różnie wychodzi, tą kartę i wciągać do niej wszystko co dzieje się w samorządach, żeby najpierw zebrać wszystko w jedną całość co się dzieje w regionie, a później przekazać to wyżej, czyli tworzyć tą ogólnopolską *Kartę Dużej Rodziny*. Trwa nabór do III edycji konkursu *Gmina przyjazna rodzinie*, mamy stronę *Śląskie dla Rodziny* – myślę, że podlinkujemy się z tą stroną, którą Ksiądz Arcybiskup prezentował i mamy też profil na Facebooku. Ten program *Karta Dużej Rodziny* realizowany jest od 2014 roku – wzmocnienie, wsparcie rodzin, głównie powiedziałbym chodzi o takie wsparcie ekonomiczne, bo z tym jest najtrudniej i jak rodziny też dopominają się czegoś od nas jako samorządu, to w głównej mierze stawiają na to żeby ta pomoc ekonomiczna była na pierwszym planie. Wszystkie jednostki strukturalne, kapitałowe Województwa, tak jak mówiłem, staramy się w to wciągnąć, ale także prywatne. Największym powodzeniem, ale to chyba zrozumiałe, cieszą się *Koleje Śląskie*, gdzie jest system zniżek w zależności od rodzaju biletu dla dużych rodzin, ale też nasze zoo, planetarium. Mamy też listy prywatnych podmiotów, które z nami współpracują, na pewno jest to dla śląskiego biznesu, także *Karta Seniora*, to też może być biznes dla tych firm, więc prosiłbym Państwa żebyście nieśli tą ideę dalej do tego żeby się do tej karty włączyć. To nie musi być koszt, to może też być zarobek i to przyzwoity, więc korzyść może być obopólna. Tak jak mówiłem po raz trzeci trwa nabór, do 30 czerwca, w konkursie *Gmina przyjazna rodzinie*. Chcemy tym konkursem docenić i upowszechnić dobre przykłady, które się w samorządach dzieją. Co roku wyróżniamy trzy gminy – pierwsza edycja: Miasto Sosnowiec – *Rodzinka na plus*, myślę, że to przewidzieliście Państwo ... Łazy – trzy wioski internetowe, Bielsko-Biała – ulgi w komunikacji miejskiej. Drugi rok: Siemianowice Śląskie – kompleksowy program w mieście, Częstochowa – *projekt Częstochowa dla Rodziny+* i Miasto Żory – *Przystanek Rodzina*, czyli bezpłatna komunikacja miejska. III edycja – do 30 czerwca, Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej przyjmuje wnioski. Portal

Śląskie dla Rodziny, baza aktualnych partnerów oferujących ulgi i zniżki rodzinom wielodzietnym, informacje z zakresu polityki prorodzinnej, dobre praktyki gmin. Województwo Śląskie także próbuje, bo jesteśmy wciąż na początku tej drogi, zrobić coś na rzecz integracji międzypokoleniowej – seniorzy skarżą się, że chcieliby asymilacji, żeby spotkania dla seniorów nie były zamknięte, ale żeby też wymiana pokoleniowa była, żeby przychodzili młodzi. Teraz były te *Senioralia w Parku Śląskim* w Chorzowie, połączyliśmy to z piknikiem rodzinnym – *pierwsze koty za płoty*, pierwsze doświadczenia mamy. Jak powiedziałem, nie mamy jako Zarząd monopolu na wiedzę, tu prosiłbym wszystkich radnych o wsparcie, pomysły, także ze strony samorządów, kościoła, co moglibyśmy robić. Chcemy działać, jeśli Państwo macie jakieś inicjatywy chcemy się do tego przyłączać, a że chcemy to właśnie to, że *IX Metropolitalne Święto Rodziny* w końcu z Samorządem Województwa Śląskiego, choć zaangażowanie chociażby poprzez Bibliotekę Śląską i Regionalny Ośrodek Kultury, więc od lat jesteśmy, ale jako Urząd Marszałkowski wchodzimy po raz pierwszy. Jeszcze raz bardzo gratuluję tej inicjatywy wszystkim, cieszę się, że się to angażujecie – 90 różnych imprez to naprawdę bardzo dużo, dzieje się przez te dwa tygodnie. To nie tylko wsparcie rodzin, ale też taka oferta kulturalna – jeżdżę po regionie, widzę też że w różnych obszarach coś dobrego się tworzy. Ważne żeby ten klimat budować, ważne też żeby ten klimat, który jest wokół rodziny, zmieniać, utrwalać dobre rzeczy, a te złe eliminować. Jeszcze raz wszystkim zachęcam do współpracy, a Państwu gratuluję i dziękuję za tą inicjatywę.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący** – bardzo dziękuję, Panie Marszałku, za przedstawienie tego czym zajmuje się Samorząd Województwa w aspekcie wspomagania rodzin, a teraz przechodzimy do laureatów konkursu *Gmina przyjazna rodzinie...*

6. Dobre praktyki w śląskich samorządach – laureaci konkursu „Gmina przyjazna rodzinie” 2015”:

- **Pan Rafał Piech, Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie** – Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Czcigodny Księżu Arcybiskupie, Szanowni Radni, Szanowni Państwo ! Witam Państwa bardzo serdecznie ! Nie ukrywam, że to wielki zaszczyt dla mnie i wielka przyjemność, że mogę dzisiaj przed Państwem tutaj dzisiaj prezentować nasze przepiękne miasto Siemianowice Śląskie, a dokładniej przedstawić te formy wsparcia, dzięki którym ze wszystkich 22 miast zostaliśmy tą gminą najbardziej przyjazną rodzinie 2015. Moi drodzy, nie ukrywam, że kiedy 2 lata temu z żoną podejmowaliśmy tą decyzję, że wystartuję w wyborach samorządowych – na szczęście nie była świadoma wtedy co ją czeka i zgodziliśmy się wspólnie na to – dwa lata temu,

Szanowni Państwo, wiedziałem, że będzie to właśnie kadencja nastawiona na rodzinę, ponieważ – ja tak uważam, jestem ojcem trójki dzieci – rodzina jest najważniejsza. Tak naprawdę wszyscy mieszkańcy to jedna wielka rodzina, od tego najmniejszego, po młodzieńca, rodzica i seniora, który jest również bardzo ważny. Postanowiłem, że skupię się właśnie na rodzinie, na zabezpieczeniu im swojego czasu i tych wszystkich form wsparcia, które chciałem Państwu pokrótce przedstawić. Jeśli mogę teraz poprosić o krótki film, postaram się w ośmiu minutach zmieścić żeby nie zajmować dużo czasu ...[projekcja filmu]... Moi Drodzy ! To nie fotomontaż, naprawdę 50 % naszego miasta to są właśnie tereny zielone, czyli miasto bardzo zielone w samym centrum naszej aglomeracji. Pozwólcie Państwo, że przejdę do krótkiej prezentacji omawiając te wszystkie formy wsparcia. *Siemianowicka Karta Rodzinna 3+*, myślę, że dziś ta karta jest już we wszystkich gminach. Nie ukrywam, że jest to duże wsparcie dla rodzin wielodzietnych, ponieważ dzięki temu rodziny mają zniżki w korzystaniu z różnych ofert domów kultury, pływalni i innych ośrodków kultury i sportu. Włączyliśmy się również do ogólnopolskiego programu *Karty Dużej Rodziny* i *Śląskie dla Rodziny*, bardzo sprawnie przeszła nam również procedura z wprowadzeniem 500+. *Centrum dla Rodziny* – pomysł zrodził się półtora roku temu, pozyskaliśmy 700 tys. z ministerstwa na wsparcie rodzin. Dzięki temu, dzięki oczywiście naszym lokalnym przedsiębiorcom, którzy pomogli nam w wyremontowaniu tego niedużego ośrodka, dzięki temu mogliśmy się spotykać z rodzinami, mogliśmy młodzież i dzieci wysyłać na kolonie, mogliśmy udzielać korepetycji, mogły się odbywać wycieczki ekologiczne, kupowaliśmy materiały na remont mieszkań. To tam te rodziny, które miały duże problemy mogły porozmawiać z psychologami i tak naprawdę poczuć jak powinna wyglądać prawdziwa rodzina. *Klub Integracji Społecznej* – aktywizacja społeczna i zawodowa osób zarejestrowanych i tych niezarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy – wsparcie tutaj poprzez rozmowy z psychologiem, doradcą zawodowym, staże, kursy i szkolenia dla tych, którzy mieli problem, z którymi tak naprawdę Powiatowy Urząd Pracy już nie mógł sobie poradzić, był problem ze znalezieniem pracy – po to właśnie ten klub. Okazuje się, że wiele osób, które brało udział w tym projekcie znalazło pracę i do dzisiaj pracuje. *Specjalistyczna Placówka Wsparcia Dziennego* – jest ona dedykowana dla 49. dzieci z naszego miasta, gdzie jest problem w tych rodzinach i te dzieci, ta młodzież może spędzać tam czas w wieku od 3 do 16 lat. Dostają tam posiłek, odrabiają tam lekcje, mają również korepetycje, mogą mile spędzać czas, rodzice wracając z pracy mogą odebrać. *Dom dla bezdomnych samotnych kobiet, matek z dziećmi* – można powiedzieć, że to jest taka nowość u nas, jest to dom dziesięciopokojowy dla maksymalnie 30 osób, czyli kobieta, która ma bardzo trudną sytuację, wręcz patologiczną w domu, mąż alkoholik, nie radzi sobie z tym – właśnie taka forma wsparcia dla tej kobiety żeby mogła się poczuć swobodnie, żeby odczuła wreszcie tak wewnętrzny spokój, może się

udać do takiego domu i mieszkać tam ze swoim dzieckiem przez pewien czas aż się ta sytuacja unormuje. *Kompleksowy punkt sanitarny dla osób bezdomnych* – tutaj współpraca ze Stowarzyszeniem *Przystań*, powstała ta placówka, gdzie bezdomni mogą w bardzo dobrych warunkach przyjść, wykapać się, doprowadzić się do takiego stanu, że tak powiem, używalności. *Ośrodek Interwencji Kryzysowej* – który jest oczywiście w każdym mieście, działa bardzo prężnie, też wspieramy w tych sytuacjach kryzysowych. Bardzo ciekawy projekt – pomoc rodzinom w spłacie zaległości czynszowych. Zaległości czynszowe w naszym mieście kiedy obejmowałem urząd były na poziomie 26 mln i był duży problem ze ściągalnością tych zaległości, więc postanowiliśmy to zmienić. Nie możemy dalej brnąć w to żeby to zadłużenie było coraz większe. Postanowiliśmy, że będziemy te zaległości rozkładać na raty – rozkładamy je na 60 rat. Okazało się, że spowodowało to lawinę wniosków, które spływają do dnia dzisiejszego do Urzędu Miasta – mamy już chyba kilkaset ugód podpisanych właśnie z najemcami, gdzie rozłożyliśmy im to na 60 rat i spłacają dzisiaj te zaległości. Jeżeli ktoś nie ma takiej możliwości finansowej może te zaległości odpracować. Dodatkowo wzięliśmy się za remonty klatek, które przez 40 lat w naszym mieście nie były remontowane. Okazuje się, że metodą gospodarczą, poprzez wsparcie Powiatowego Urzędu Pracy, z którym współpracujemy, możemy zatrudnić pracowników w ramach robót publicznych, którzy remontują te klatki, my zakupujemy materiał, płaci Powiatowy Urząd Pracy. Dzięki temu wyremontowanie takiej klatki nie kosztuje nas 25 tys. zł, a 2 tys. zł i możemy 60, 70 klatek rocznie remontować. Ktoś zapyta czy to jest wsparcie dla rodziny? Myślę, że to jest bardzo duże wsparcie dla rodziny, szczególnie, że ci ludzie widząc, że nie dbamy o ten zasób tak naprawdę również go niszczyli i o to nie dbali. Dzisiaj, kiedy widzą, że zaczynamy dbać, sami pilnują, sami dbają o swoje klatki. *Młodzieżowy budżet obywatelski* – to też taka nowość na rynku. Zaangażowaliśmy dzieci młodzież, przeznaczaliśmy 200 tys. zł, mogli składać swoje projekty. Za niedługo głosowanie, zobaczymy który projekt tutaj wygra. *Place rekreacyjno-sportowe, siłownie pod chmurką*, które dzisiaj zdają egzamin. Taka ciekawa inwestycja, niedroga – zakupiliśmy 13 dinozaurów, które postawiliśmy u nas w Parku *Rzęsa*, niedawno zrewitalizowanym. Cieszy się to bardzo dużą popularnością, jest to oczywiście nieodpłatne – jest to 13 takich gadów z opisem, gdzie dzieci mogą mile spędzić z rodzicami czas. *Weekendowe dmuchańce* – i to myślę był *strzał w dziesiątkę*. Zakupiliśmy 4 takie urządzenia, które co weekend w okresie wiosenno-letnim rozstawiany w Siemianowicach Śląskich. Dzieci mogą korzystać z tego nieodpłatnie, do tego mamy dokupione 2 maszyny do waty cukrowej, gdzie również częstujemy dzieci. Zazwyczaj skorzystanie z takiego urządzenia to było 7 zł za 5 minut, u nas dzieci mogą korzystać za darmo. Są kolejki na okrągło, myślę, że jeszcze kolejne 4 musielibyśmy dokupić żeby je rozładować, choć i tak byłby problem. Animacje dla dzieci oczywiście przy tym. Festyny osiedlowe – i tu

jest kolejna rzecz, mamy 2 takie dzielnice, które są dzielnicami bardzo trudnymi, można powiedzieć zaniedbanymi i tam postanowiliśmy organizować co roku powitanie lata. Organizujemy festyn, sadzimy razem z tymi dziećmi kwiaty różnego rodzaju, podpisujemy się. Ja sadzę, podpisuję się imieniem i nazwiskiem, to dziecko sadi, podpisuje się i potem dba przez miesiąc, dwa, trzy, aż np. drzewko się ukorzeni. Myślę, że też wspaniała inicjatywa, mieszkańcy dostrzegli że też są ważni dla władz miasta i ich stosunek do miasta, ale również do tej dzielnicy, do ich zasobu, do innych mieszkańców jest zupełnie inny. Kiermasze dziecięce – *Od niemowlaka do uczniaka*, rodzinne pikniki – tych imprez odbywa się naprawdę dużo. Tak jak mówiłem, mamy te swoje urządzenia, nie musimy wynajmować, tylko po prostu wystawiamy i w każdej chwili możemy zorganizować festyn, imprezę dla naszych dzieci, dla naszych rodzin. *Urząd przyjazny rodzinom* – tutaj bez pomocy wspaniałego zespołu Pani Pełnomocnik Danuty Sobczyk, Pani Inspektor Beaty Łuczak oczywiście by się to nie udało, bo to tak naprawdę zespół, drużyna doprowadza do tego że możemy wspólnie osiągnąć jakiś sukces, jednostka nie może sama nic. Tutaj przygotowaliśmy taki specjalny punkt dla dzieci, jeżeli rodzic ma coś do załatwienia w urzędzie, dziecko może się bawić, pobawić się. *SMS Rodzina* – tutaj wykorzystujemy ten pomysł, mamy bazę danych, wszystkie imprezy, które się odbywają przesyłamy na telefony komórkowe, rodzice dostają informacje co odbywa się w naszym mieście. *Metropolitalne Święto Rodziny* – tutaj bardzo ważna inicjatywa, 29 maja w *Parku Tradycji*, zapraszamy. Myślę, że wszyscy mężczyźni, którzy będą wracać powinni zahaczyć tu o te Michałkowice, czeka na was żurek. *Siemianowicki Uniwersytet Najmłodszych* – pełna sala, brakuje miejsc – wspaniale się to przyjęło. *Uwierz w siebie oraz Inwestuj w siebie* – też bardzo ciekawa inicjatywa, projekt dofinansowany z EFS. No i oczywiście ta grupa społeczna, która dla mnie jest niesamowicie ważna. Wielki sentyment mam do seniorów, obiecałem że wiele uwagi poświęcę właśnie seniorom, tym najbardziej doświadczonym, bo zawsze wracam pamięcią kiedy sam miałem 6, 7 lat i bawiłem się z dziadkiem i dlatego taki sentyment do grupy 60+. Wtedy to był starszy dziadek. Dzisiaj człowiek 65 lat to *młody chop*, to jest trochę dziwne, ale zawsze na nich z sentymentem patrzę, bo to są ludzie z dużym bagażem doświadczeń i warto wsłuchiwać się w ich głos i w to doświadczenie, i dlatego tak wiele form wsparcia dla naszych szanownych seniorów. Otrzymaliśmy też certyfikat dla gminy przyjaznej seniorom 2015 i 2016, a tych form wsparcia jest bardzo dużo, więc omówię je tak pokrótce. Zaczęliśmy od *Karty Seniora*, od *Rady Seniorów*, od *Komisji Ekspertckiej ds. Seniorów*, bo najważniejsze jest to żeby seniorzy powiedzieli to czego oni potrzebują, a nie żeby to było *widzimisię* prezydenta, który narzuca coś czego akurat seniorzy nie potrzebują, albo nie chcą, dlatego ci eksperci żeby wsłuchiwali się w głos, żebym wiedział w jakim kierunku pójść. Kursy komputerowe, dancingi dla seniorów, które zorganizowaliśmy rok temu odbywają się w ciągu tygodnia –

dla seniora każdy dzień to weekend, więc może się bawić i w poniedziałek i w środę – mamy całą salę zajętą, brakuje miejsc. Aerobik w wodzie dla seniorów, kino dla seniorów, zumba dla seniorów, nordic walking, siłownie pod chmurką dla seniorów, Siemianowice dawniej i dziś dla seniorów. Tak naprawdę myślę, że mogą dostać dziś nasi seniorzy zadyszki, ale myślę, że warto dla nich takie inicjatywy tworzyć, ponieważ oni czują się dobrze w naszym mieście, a o to chodzi. Na koniec jeszcze taka *sześćdziesięciosekundowa* myśl, którą chciałem tu przekazać, że tak naprawdę kilkanaście lat temu ci samorządowcy, którzy byli wcześniej, dziś ich już może nie ma, ale troszkę pobłądzili i zamiast skupić się na tych najważniejszych rzeczach stwierdzili, że tym kluczem do reelekcji, do sukcesów będzie budowanie pomników władzy. A ja myślę, że nic bardziej mylnego. To co człowiekowi, mieszkańcowi danego miasta jest najbardziej potrzebne to praca, mieszkanie, równe drogi, parkingi i żeby mógł mile spędzać czas. Zobaczcie gdzie z tyłu są te operetki, gdzie te rzeczy, których tak naprawdę nie widzimy, nie dostrzegamy, bo 70 % społeczeństwa nie ma czasu albo nie ma środków na to żeby korzystać z tych pomników władzy, które niesamowicie obciążają nasze budżety. Myślę, że w pierwszej kolejności powinniśmy się właśnie skupić na tym co najważniejsze, na naszej rodzinie, na naszych dzieciach, na naszych wnukach i jeżeli samorządowiec, jeżeli prezydent wraz z radą miasta potrafi zadbać o to żeby były miejsca pracy, żeby były mieszkania, żeby były równe drogi i parkingi, w takiej sytuacji taki mieszkaniec na pewno nie wyjedzie z naszego miasta i będzie czuł się dobrze.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący** – bardzo dziękuję Panie Prezydencie, niezmiernie ciekawa prezentacja ... kolejny przykład dobrych praktyk – Pan Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk.

- **Pan Krzysztof Matyjaszczyk, Prezydent Miasta Częstochowa** – Szanowni Państwo ! Częstochowa to 230-tysięczne miasto, a więc drugie miasto co do wielkości jeżeli chodzi o województwo śląskie i tak samo jak inne samorzady zmagamy się z licznymi problemami społecznymi i dlatego w 2014 roku został powołany do życia *Zintegrowany system wsparcia rodziny*. Były wcześniej różne sposoby na współpracę, pomoc, ale one nie były w sposób taki całościowy i kompleksowy, natomiast wspomniany system został w 2014 opracowany, przyjęty uchwałą rady miasta i funkcjonuje. Na czym polega ? Są różne obszary działań na rzecz rodzin w ramach tego systemu, działania na rzecz rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym, na rzecz rodzin z dziećmi w zakresie rozwoju kulturalno-oświatowego, w zakresie zapewnienia poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego, czy też działania na rzecz seniorów, natomiast pierwszym, takim konkretnym przedsięwzięciem, o którym chciałbym powiedzieć, to były *organizacje społeczności lokalnej*. Zaczęło się właściwie od tego, że pracownicy socjalni z MOPS-u zaczęli współpracować z

jednym ze środowisk, bardzo takim zdegradowanym już ekonomicznie i społecznie. Ta współpraca nie była tylko współpracą, która wynika z obowiązków zawodowych i z wykonywania zadań, ale rzeczywiście związali się z tymi ludźmi, współpracowali, wyciągali tych ludzi do wspólnego sprzątania tego terenu, ubierania choinek, itp., do wielu takich działań, które pozwoliły nawiązać kontakt. Później, w trakcie tej współpracy została zawiązana pierwsza *organizacja społeczności lokalnej* z udziałem organizacji pozarządowych i kiedy zaczęliśmy inwestować w ten teren, kiedy była budowana taka pierwsza infrastruktura, plac zabaw dla dzieci, to nam bardzo wiele osób mówiło: *nie, to nie wyjdzie, oni to wytną, zanoszą na złom i tak się skończy cała ta inicjatywa, tak, że dajcie sobie spokój, nic z tego nie będzie*, ale przez to, że oprócz tych działań infrastrukturalnych były też takie działania społeczne, to ci ludzie uwierzyli, że ta przestrzeń wspólna nie jest przestrzenią niczyją, ale to jest ich przestrzeń. Oni zaczęli o to dbać, pilnować i dzięki temu tam już dzisiaj nie tylko jest plac zabaw dla dzieci, boisko do siatkówki plażowej, czy teraz będziemy jeszcze montować takie urządzenia do rekreacji ruchowej na otwartym powietrzu. Tam odbywają się festyny, ci ludzie są bardzo wdzięcznym obiektem współpracy jeżeli chodzi o działania samorządowców, czy działania też pracowników socjalnych. Dzisiaj już nie mamy jednej *organizacji społeczności lokalnych*, ale 6 działających w całym mieście i zachęcam żebyście też taką drogą próbowali podążać. W Częstochowie działa też *Zespół na rzecz promocji rodzicielstwa zastępczego* – po prostu wyszliśmy z założenia, że całodobowe placówki, takie które my znamy z czasów wcześniejszych jako *domy dziecka* nie sprawdzają się tak dobrze jak rodziny zastępcze, czy nawet rodzinne domy dziecka. Tylko w zeszłym roku zostały powołane 2 rodzinne domy dziecka, 3 rodziny zastępcze zawodowe i 11 rodzin zastępczych niezawodowych i jakbyśmy dołączyli to co działa, to w mieście mamy 47 rodzinnych domów dziecka i ponad 300 rodzin zastępczych zawodowych i niezawodowych. Na pewno ta opieka jest bardziej zbliżona do warunków typowo rodzinnych niż w tych formach stacjonarnych. Działa też w Częstochowie, a właściwie zakończyła się II edycja pilotażowej części systemowego projektu *Schematom stop*. To były takie działania kompleksowe, takie pakiety pomocowe dla rodzin, polegające m.in. na tym, że zajmowano się w ramach tego pakietu wszystkimi członkami rodziny. Dzieci uczęszczały na korepetycje, zajęcia dodatkowe po to żeby pokazać im, że można inaczej, można lepiej. Matki, ojcowie brali udział w kursach zawodowych, czy byli uczestnikami centrów integracji społecznej. Były też takie kursy *Zarządzanie portfelem*, *Perfekcyjna pani domu* – okazało się, że ci ludzie bardzo sobie cenili te różne formy i ta wiedza wyciągnięta z tego programu była bardzo popularna i cieszyła tych, którzy byli uczestnikami projektu. To nie jedyny projekt – kolejnym był projekt pod tytułem *Macierzyństwo cię nie wyklucza*, a więc i sposób na to żeby jak najszybciej rodzice po urodzeniu dziecka mogli być aktywni zawodowo. Zazwyczaj

dotyczyło to rzecz jasna matek, dlatego projekt *Macierzyństwo cię nie wyklucza*, to projekt w którym pomagaliśmy w aktywizacji zawodowej i społecznej kobiet, czy to poprzez szkolenia, kursy, czy też poprzez pomoc w zajęciu się dziećmi. Tych pomocy, sposobów też było wiele, projekt cieszył się zainteresowaniem i był też konkretny efekt, bo pracodawcy szybciej mogli *odzyskać* swoich pracowników, którzy przerwali pracę w związku z urodzeniem dziecka. Kolejny slajd ... to jest bardzo ciekawy slajd, bo przy okazji można też powiedzieć o współpracy samorządu miasta z organizacjami pozarządowymi, tzn. pieczę zastępczą, którą my realizujemy poprzez organizacje pozarządowe, poprzez *Stowarzyszenie dla Rodziny*, które wspiera rodziny zastępcze w sytuacjach kryzysowych i trudnych, które aktywizuje i integruje środowiska. Oprócz tej informacji, którą widzicie Państwo na slajdzie chciałbym powiedzieć, że bardzo wiele zadań z zakresu polityki społecznej przekazujemy organizacjom pozarządowym. Nie po to żeby na tym oszczędzać, bo dokładnie te same zadania i te same pieniądze, które kiedyś były wykonywane przez MOPS, my przekazujemy do organizacji pozarządowych, ale chcemy to robić dlatego, że te organizacje pozarządowe dokładają coś od siebie, tzn. jeżeli nawet jest konkurs to my mówimy: *drogie organizacje pozarządowe, które startujecie w konkursie na, założmy, prowadzenie centrum aktywności seniora w naszym mieście. Macie dokładnie opisane zadanie, macie informacje jakie pieniądze my na to przeznaczamy, a rywalizacja między wami ma polegać nie na tym kto będzie tańszy, tylko kto dołoży coś od siebie, kto da więcej – prace wolontariuszy, środki sponsorów, środki z Unii Europejskiej, własną posiadaną infrastrukturę*, wszystko to czym jeszcze dysponują te *ngo-sy*. Już nie mówię o tym z jakim sercem i zaangażowaniem ci ludzie realizują te zadania, no bo przecież to jest profil ich działalności, to są ich *koniki*, którymi się pasjonują, w związku z tym to zaangażowanie i efekt jest dużo, dużo większy niż gdybyśmy realizowali to sami. Dzisiaj 35 mln zł z budżetu miasta idzie na współpracę z organizacjami pozarządowymi, na realizację tego typu zadań, o których mówię. *Częstochowa dla Rodziny* – jeszcze zanim w kraju zafunkcjonowała *Karta Dużej Rodziny*, to my już realizowaliśmy program *Rodzina+* i ten plus nie wynikał z programu *500+*, ale wynikał z tego, że tak się u nas nazywał ten program wiele lat temu i on, tak jak pewnie w wielu innych samorządach, opiera się na systemie ulg, zniżek, rabatów do wykorzystania zarówno w jednostkach miejskich, jak i u 85 partnerów prywatnych oferujących różnego rodzaju usługi, które rodzinom oferujemy. Podobnie zresztą jest z kartą *Częstochowski Senior*. Na kolejny slajdzie mamy program *Mamo, Tato, twoje dziecko może być przedszkolakiem* – *Częstochowa* postanowiła, że zwolnimy rodziców z opłat czesnego w przedszkolach, tak, że rodzice ponoszą tylko koszty związane z wyżywieniem, bo zarówno są zwolnienia z czesnego jak i [z opłacania] dodatkowych zajęć typu język angielski, rytmika, czy wiele innych podobnych. Wszystkie zajęcia dodatkowe są bezpłatne, bezpłatna jest również pomoc specjalistyczna

logopedy, czy psychologa. Zainwestowaliśmy także w rozbudowę placów zabaw i nasze przedszkolaki są w ten sposób *zaopiekowane*. W Częstochowie funkcjonuje również program *Aleje, tu się dzieje*. Po modernizacji Alei NMP, dużego ważnego ciągu komunikacyjnego, żeby ściągnąć z powrotem ludzi i przyjezdnych właśnie w aleje, postanowiliśmy że trzeba tam zorganizować program cyklu imprez. Ten cykl dzisiaj to 140 imprez w ciągu miesięcy letnich o różnym formacie – imprezy duże plenerowe, jak i nieduże wydarzenia, które współpracują z częstochowskim środowiskiem artystów. Tak, że trudno jest wejść w częstochowskie aleje i nie natknąć się na którąś z imprez ... na slajdzie widać takie żagle, to oznacza, że w tym miejscu odbywa się jedna z imprez. Mamy w mieście oczywiście budżet obywatelski, który jest takim przedsięwzięciem pewnie innym niż w innych samorządach, z tego tytułu, że zasady tego budżetu obywatelskiego napisali sami mieszkańcy, czyli wygraliśmy granty z ministerstwa na napisanie zasad budżetu obywatelskiego, wspólnie z mieszkańcami konsultowaliśmy, pisaliśmy i od 3 lat funkcjonuje ten budżet – 72 zadania na początku, później już 120, a 3 czerwca startuje III edycja częstochowskiego budżetu obywatelskiego i liczymy, że znów będzie biła rekordy popularności. W ostatnim budżecie przy głosowaniu nad zadaniami do budżetu obywatelskiego brało udział ponad 36 tys. mieszkańców. Tak, że popularność wypowiedzenia się przez mieszkańców, przez rodziny, rośnie. Wszyscy jesteśmy znani z programu zdrowotnego leczenia niepłodności metodą *in vitro*, natomiast o tym, że oprócz *in vitro* w Częstochowie funkcjonuje 8 innych programów zdrowotnych pewnie wszyscy Państwo tak dobrze nie wiecie. I tak: profilaktyka zakażeń wirusem HPV, szczepienia ochronne przeciw grypie skierowane zarówno do dzieci, ale i też osób 65+ i także dla osób przewlekle chorych, dla których zachorowanie na grypę mogłoby mieć poważne skutki zdrowotne. Szczepienia dzieci przeciwko pneumokokom, badania przesiewowe słuchu dla uczniów klas pierwszych. Rehabilitacja i wspieranie aktywności ruchowej seniorów – to jest bardzo dobry program cieszący się dużym zainteresowaniem ze strony częstochowskich seniorów. Profilaktyka astmy i chorób alergologicznych u dzieci. Kompleksowy program polityki zdrowotnej osób starszych – to jest też bardzo ciekawe przedsięwzięcie, gdzie lekarze specjaliści badają naszych seniorów, wyznaczają im czasami dodatkowe badania, które mają na celu wczesne zdiagnozowanie, wykrycie i poprawę sytuacji po to, by w latach następnych nie zapaść na jakieś choroby, które będą bardzo uciążliwe. No i jeszcze program *Pogodna jesień – starzej się zdrowiej* – różne formy aktywności ruchowej dla seniorów, bezpłatne zajęcia dla seniorów na naszych obiektach, prowadzone oczywiście przez częstochowskie organizacje pozarządowe, które właśnie w ramach grantów realizują te zadania. Działania na rzecz częstochowskich seniorów – tak samo jak wcześniej były programy zdrowotne, tak teraz działania na rzecz seniorów. Mamy tutaj utworzenie *Częstochowskiego Centrum Aktywności Seniorów*, prowadzone znów przez

częstochowską organizację pozarządową. Na początku, przyznam, było trudno. Przychodziły do mnie dziewczyny i mówiły: *Panie Prezydencie, ale to jest trudne, nie wiemy czy podaliśmy, my mamy swoje problemy*, no ale dzisiaj jedna i druga grupa jest bardzo zadowolona. Częstochowskie amazonki cieszą się z tego, że mają takie pole gdzie mogą się realizować, oprócz wspierania siebie nawzajem w trudnych chwilach jeszcze pomagają naszym seniorom. Projekt *Częstochowa Seniorom*, czyli zniżki rabaty, karta *Częstochowski Senior. Centrum Animacji Międzypokoleniowej* – bardzo fajna i ciekawa inicjatywa. Seniorzy zazwyczaj mają troszkę więcej czasu, a dzieci problemy z tym kto się nimi zajmie w czasie wolnym, w związku z tym próbowaliśmy to połączyć i dzięki temu np. dzieci uczą seniorów obsługi komputera, w czym są znakomite, a z drugiej strony seniorzy pomagają w odrabianiu lekcji i przygotowaniu się do różnych sprawdzianów i korzyść jest obopólna. Program bardzo dobrze funkcjonuje. Oczywiście 20 placów rekreacji dla seniorów i nie tylko, akcja *Kawiarenka dla seniora* – mamy podpisanych 11 umów z różnymi partnerami i w 11 różnych placówkach na terenie miasta seniorzy mogą przyjść i za przysłowiową złotówkę wypić kawę, herbatę, spotkać się – sposób na aktywizację całego środowiska. Projekt *Koperta życia* realizowany przez nas od 2014 roku – seniorzy, ale też osoby, które mieszkają samotnie i mogą mieć problemy ze zdrowiem, pobierają z urzędu takie całe zestawy, gdzie jest tzw. *koperta życia*, gdzie wpisuje się wszystkie choroby, wszystkie sprawy, które mogą mieć znaczenie w momencie kiedy byłoby zagrożenie życia, przyjechałoby pogotowie. Jest oczywiście magnes na lodówkę, jest naklejka po to, że jeżeli wpada taka ekipa ratunkowa, to żeby z tego jednego miejsca mogła się dowiedzieć czy są jakieś uczulenia, czy jest jakaś inna wiedza, która powinna być znana przed podjęciem działań ratunkowych. To jest też konsultowane z lekarzem pierwszego kontaktu. W tej kopercie jest też informacja kto jest tym lekarzem pierwszego kontaktu dla danej osoby i cieszy się to też dużą popularnością. Program *Aktywny senior* realizowany przez nasz częstochowski MOSiR, różnych zajęć, zniżek w zajęciach na terenie obiektów sportowych i rekreacyjnych i 2-dzienne domy dla seniorów *Senior-WIGOR*. Dziękuję Państwu za uwagę. Cieszę się, że miałem okazję wystąpić i poinformować Państwa co robimy w Częstochowie na rzecz rodziny, seniorów i poszczególnych osób, które chciałyby aby samorząd zadbał o nich w sposób szczególny. Ja uważam, że samorząd jest troszkę jak firma – firmy powinny opiekować się swoimi klientami, powinny dbać o to żeby ci klienci byli zadowoleni ze współpracy i takimi klientami dla samorządów są mieszkańcy. Jeśli mieszkańcy widzą, że samorządowcy się nimi opiekują, że ich traktują w sposób szczególny, że dają im coś więcej niż standardowa opieka, to wtedy ta współpraca jest lepsza i wtedy te więzi społeczne i klimat w danym samorządzie jest też dużo, dużo lepszy.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący** – bardzo dziękuję Panie Prezydencie za tą niezmiernie ciekawą prezentację, a jeszcze bardziej dziękuję za to co robicie w Częstochowie dla rodziny, bo prezentacja jest tylko wynikiem tego co się tam dobrego dzieje. Teraz poproszę Pana Radnego Jacka Świerkockiego, pełnomocnika Prezydenta Żor, do przedstawienia kolejnej prezentacji.

- **radny Jacek Świerkocki** – Panie Przewodniczący, Czcigodni Goście, Panie, Panowie Radni, Szanowni Zebrani, Panie Marszałku ! To rzeczywiście, ktoś powiedział, niewdzięczna rola występować jako ostatnia z gmin laureatów konkursu, ale równocześnie cieszę się z tego, że mogę wystąpić w podwójnej roli, zarówno reprezentanta gminy, która została – powiem wprost Panowie Prezydenci – pokonana w tak cudowny sposób. Rzeczywiście Państwa prezentacje pokazują całą gamę zadań i działań, które wykonujemy jako samorządowcy na rzecz rodzin. Wspaniałe osiągnięcia – rozmawiając tutaj w ławach stwierdziliśmy, że znaczna ilość tych programów jest realizowana przez wszystkie samorządy i taki też był cel tego konkursu, za co organizatorom – myślę, że jako również radny Sejmiku – chciałbym serdecznie podziękować. Co najważniejsze w tych konkursach to jest to – ja pamiętam galę, która odbyła się Siemianowicach, wspaniale przygotowana przez Pana Prezydenta – najważniejsze jest to, że my możemy również zobaczyć i uzupełnić to co robią inne gminy, inni przedstawiciele ze wszystkich zakątków województwa śląskiego. To jest ogromna wartość dodana tego konkursu i za to chciałbym serdecznie podziękować wszystkim samorządom, które wystartowały, a z tego co wiem było ich kilkadziesiąt. Tak się złożyło, że Siemianowice, Częstochowa i Żory znalazły się w gronie tych wyróżnionych. Szanowni Państwo ! *Przystanek Rodzina*, bo tak nazwaliśmy nasz projekt kompleksowego wsparcia rodziny – to nie jest tajemnica, a myślę, za chwilę uchylę Państwu bardziej rąbka tej tajemnicy – związany jest z wprowadzeniem bezpłatnej komunikacji miejskiej w mieście Żory. Nie musiałbym się cofać daleko, ale kiedy cofnąłbym się w przeszłość przypominam sobie Żory, które nagle zostały pozbawione jakichkolwiek dochodów, bo zostały zamknięte kopalnie, największe przemysłowe zakłady i mimo tego, że cały czas pamiętaliśmy o tym, żeby wspierać rodziny musieliśmy się skupić na bardzo ważnych aspektach związanych z infrastrukturą oraz z komunikowaniem. Tu jeden z Panów Prezydentów stwierdził, że powinna ta komunikacja działać jak najlepiej, Pan Profesor również powiedział, że nie da się zapisać w żadnych ustawach szczęścia, ale na pewno da się wspomóc szczęście rodzin zamieszkałych na danym terenie. Takie było zadanie nasze w momencie kiedy okazało się, że Żory są jednym z najlepiej skomunikowanych miast na Śląsku – do dzisiaj noszą miano *miasta bez korków*, czyli takich, gdzie możemy się przemieścić z jednego końca miasta na drugi dosłownie w kilkanaście minut – to mimo to zdecydowaliśmy

się aby dla tej komunikacji zarówno międzyludzkiej, jak i komunikacji miejskiej, do wszelkiego rodzaju przedsięwzięć i inicjatyw zapewnić jak najlepszy dostęp. Oczywiście zapraszam do Żor, dziękuję jeszcze raz wszystkim samorządom za wszystkie realizowane programy profilaktyczne, zdrowotne, edukacyjne, senioralne – tu Pan Prezydent opowiedział historię tego, że seniorzy mają zdecydowany wpływ na to jak postrzegana jest rodzina, dlatego, że mają to wszystko już za sobą i powiem tak: rzeczywiście w domu dziennej opieki *Senior-WIGOR*, który w Żorach działa bardzo dobrze – widziałem taki piękny obrazek, harcerze dawali występ właśnie seniorom, oni byli zachwyceni, a mogło się to stać mimo, że dom pobytu dziennego jest na końcu miasta, a m.in. dlatego, że jest bezpłatna komunikacja miejska. Szanowni Państwo ! Większość tych programów, które były tu dzisiaj reprezentowane jest w Żorach realizowanych, natomiast ta bezpłatna komunikacja miejska ... chciałbym Państwa zabrać w taką krótką czterominutową przejażdżkę. Jeszcze raz dziękuję wszystkim organizatorom, dziękuję samorządowcom, gratuluję nagrodzonym, życzę sukcesów w następnej edycji. Szanowni Państwo ! W takim układzie ja postaram się być kierowcą, ale oczywiście zapraszam do Żor, w Żorach każdy może jeździć bezpłatną komunikacją miejską, nie musi to być tylko mieszkaniec, nie musi mieć *Karty Dużej Rodziny*, po prostu przyjeżdżajcie, a teraz postaram się was zachęcić, w związku z tym zapraszam do *Przystanku Sejmiku, Przystanku Rodzina*, a myślę, że w 4 minuty zjedziemy całe Żory. Jeszcze raz dziękuję ...[projekcja filmu]...

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący** – bardzo dziękuję ! Gratuluję Żorom. Gratuluję jeszcze raz laureatom konkursu *Gmina przyjazna rodzinie*... dziękuję bardzo wszystkim prelegentom – porządek XXIV uroczystej sesji Sejmiku Województwa Śląskiego został wyczerpany, a zatem sesję uważam za zamkniętą...

7. Zamknięcie sesji Sejmiku – [godz. 12¹⁰].